

TYGODNIK KATOLICKI

SPOŁECZNO-KULTURALNY

ZALOŻONY W 1920 ROKU



KURTYBA — 5 marca (março) — 1985 — Nr 3.955 — (8/85)

"LUD" (O POVO)

ÚNICO JORNAL POLONES

NO BRASIL

FUNDADO EM 1920

Szansę uruchomienia Fundacji Rolniczej

(WYJĄTKI Z OBSZERNEGO ARTYKUŁU)

Jeśli tak dalek pójdzie, jak idzie do tej pory, to zdaje się, że już za kilka lat o Fundacji Rolniczej, czyli zainicjowanej przez Episkopat Polski, wspólnie z Episkopatami państw zachodnich — kompleksowej pomocy rodzinnym gospodarstwom rolniczym w PRL — będziemy wszyscy wspominać, jako jeszcze do jednym wypracowanym przez społeczeństwo programie ratowania walącej się gospodarki narodowej, który rządzący krajem komunisti odrzucili. I to odrzucili tylko dlatego, że program ten został wymyślony i opracowany poza biurem politycznym, poza — miłanowanym przez to biuro — rządem, poza środkami dyspozycyjnymi dla partii, bo monopol na recepty, monopol na naprawienie zrujnowanego kraju posiadają tylko oni czerwoni. Tak już jest od 40 lat.

O Fundacji Rolniczej będą pisali przyszli historycy jak o planie Marshalla mówią współcześni: "Oj — jak dobrze w Polsce by było, gdyby z płynącej w ramach tego planu pomocy nie zrezygnowano". Były by na rynku skarpетки, majtki, buty, kolorowe telewizory, klebasy, kabanosy i może nawet przeczenie tansze od margaryny masło.

Mineło już ponad dwa lata, kiedy Prymas Polski Józef Glemp wystosował list do generała Jaruzelskiego z propozycją uruchomienia takiej pomocy. Społeczeństwo z krajowych środków masowej propagandy dowiedziało się o tym akurat w rok później. I to dzięki szerczącym się po kraju plotkom i sędziomowieniom, których oczywiście twórcą miało być radio.

Potem dowiedzieliśmy się o utworzeniu specjalnych komisji i że te komisje się spotykają, obradują, analizują itp. Niepokój ze strony Kościoła dał o sobie znać latem ub. roku. W ramach Episkopatu powtarzano coraz głośniej, że władze wleką, że stawiają wciąż nowe warunki. Od siebie dodawaliśmy, że władze czynią wszystko, by planowaną pomoc jak najdalej w czasie odłożyć, a nawet w miarę możliwości inicjatywy jej leć ukręcić.

Nadszedł jednak taki moment, że się zawałemu. Oto w siedzibie Wasztosunkowo krótkim czasie prezydent Reagan ogłosił, że wyśle Józefa Glempe do Kongresu z prośbą o zatwierdzenie 10 mln. dolarów na artificio sofridożak zwany program pilotowy fundacji. Zaraz potem pojawiła się na união doje obszerna dyskusja o fundacji na łamach "Tygodnika Pow-wredadeiros przecznego". Wreszcie zapowiedziano, że jesienią dojdzie do spotkania Prymasa Polski z Generalem. Z niecierpliwością

czekałem na dalsze doniesienia. Najpierw Fundację brutalnie zaatakował, próbując ją wykreślić z życia i kryjąc się za pseudonimem sam Jerzy Urban. Potem się encaminował do Kościoła i krzyż się nie dochodziło do spotkania kardynała Glempe z szynonimem dekoukark niemiecki "Frankfurter Allgemeine Zeitung" ogłosił 6-go października ub. roku artykuł pod tytułem "Zachodnia pomoc dla Kościoła niebezpieczna". Dzień wcześniej agencja Reutersa w korespondencji z Warszawy przekazała, że zachodni dyplomaci nie czekają szybkiego postępu w prowadzonych między Kościołem a rządem rozmowach na temat zasadniczych spraw. Te zasadnicze sprawy to: stosunki dyplomatyczne pomiędzy PRL a Watykanem, prawny status Kościoła w PRL i ustanowienie oświeceniowej fundacji rolnej.

Ostatni list biskupów polskich mówi jedynie o tym, że rozmowy w sprawie fundacji trwają. Tym doniesieniem towarzyszy doniesienie o kolejnej akcji władz wymierzonej w Kościół i społeczeństwo — o zdejmowaniu krzyży w szkołach i zakładach pracy. Znowu więc muszę powtarzać, że władze PRL nie chcą ofiarowanej przez Kościół Polski i zachodnie społeczeństwa pomocy dla rolników. Zatem władze PRL nie chcą żyć chłopom polskim w ich tak ciężkim codziennym życiu.

Aleksander Świekowski

Trzydzieści stanowisk do dyspozycji

Nie licząc kilkunastu ministrów, choć przewiduje się 3 nowych oddzielnymi ministerstw tj. Spraw Wewnętrznych, Wywrotu i Kultury, nowy rząd oferuje 300 nowych i lukratywnych stanowisk, jak np. szefowie gabinetów, dyrektorzy pospocze do Pape, apartamentów, technologicznej wysokiej klasy, główni sekretarze różnych ministerstw itp. Stanowiska te są mocno uprzywilejowane, ponieważ dają ich kandydatom możliwość lukratywnych posady, ponadto darmowe mieszkanie i prywatny samochód z kierowcą. Ich pensje wahają się od 3.982,249 kruczi-rod do 3.209.126 lub 2.942.227 kruczirod. Natomiast niżsi funkcjonarjuszni i pomocnicy ministrów pobierać będą półtora miliona kruczirod.

Najwięcej technologów i doradców posiadać będą Ministerstwo Skarbu tj. w liczbie 691. Tymczasem Ministerstwo Kolonii i Energii jak również Transportu będzie miało do dyspozycji 74 technologów i doradców, reszta zaś 200 techników i inżynierów zostanie po różnych sektorach administracyj-

Kandydaci na ministrów

Pomimo zapewnieniem Tancredy Neves, że dopiero w przeddzień lub po objęciu władzy ogłosi oficjalnie nazwiska ministrów, już teraz zna się kandydatów pewnych na ministrów. Są nimi: Marcelo Maciel na stanowisko ministra Oświaty i Wychowania, João Sayad — ministrem Planowania, Francisco Dornelles — ministrem Skarbu, Roberto Gusmão — ministrem Przemysłu i Handlu, Aureliano Chaves — ministrem Komunikacji, Carlos Santana — ministrem Zdrowia, Gen. Leônidas Pires Gonçalves — ministrem Wojska, — ministrem Lotnictwa, brigadier Octavio Julio Moreira Lima, — ministrem Marynarki, Deodécio Siqueira. Dla Parany przeczna się Ministerstwo Transportu.

Na specjalne wyróżnienie zasługują kandydaci: João Sayad, który będąc sekretarzem planowania w rządzie paullistanskim, w kilku miesiącach przywrócił do porządku najważniejsze problemy tego stanu i zaskarbił sobie uznanie i zaufanie Tancredy Neves. Innym kandydatem, który swym prestiżem i zdolnością wyróżnił się ponad innych, to Francisco Dornelles, głęboki znawca zagadnień ekonomicznych. Ma on za sobą obfity "bagaż" doświadczeń i sukcesów na polu ekonomicznym.

Po długich dyskusjach między członkami PMDB i Frontu Liberalnego — kandydatem Przymierza Demokratycznego na przewodniczącego Senatu został obrany senator José Fragelli. Natomiast kandydatem na przewodniczącego Câmara największe szanse posiada dep. Ulysses Guimarães, choć oficjalna decyzja jego wyboru zapadnie w najbliższych dniach.

W powyżej wymienionych kandydaturach może nastąpić jakaś niespodzianka, co się okaże dopiero po oficjalnym ogłoszeniu listy ministrów.



FRANCISCO DORNELLES, choć nie należał do opozycji, ma zapewnione stanowisko ministra Skarbu. Cieszy się bowiem wielkim prestiżem wśród polityków różnych partii dzięki nadzwyczajnej znajomości uszczelnionych problemów ekonomicznych. Tancredo Neves pokłada w nim pełne zaufanie.

Ministrowie do dyspozycji Kongresu

Po raz pierwszy od 21 lat przyszli ministrowie — według wymagań Tancredy Neves — utrzymywać będą sejsly kontakt z Kongresem, uczestnicząc w sesjach które szczególnie ich interesują. Wezmą oni udział w dyskusjach Kongresu unikając w ten sposób rozdziału jaki istniał między rządem Rewolucji Marcowej a Kongresem. Tej współpracy domaga się system parlamentarny i demokratyczny. Tak więc Senat i Federalna Izba Deputowanych (Câmara) będą w ustawicznym kontakcie z przyszłym rządem.

W ciągu ostatnich 21 lat uczestnictwo Kongresu w ważnych posiedzeniach rządu było minimalne lub żadne. W praktyce Kongres był marionetką, którą posługiwały się rządy wojskowe według swego widzimisię. Szczególnie partia PDS, która rządowała, szła posłusznie na pastu rządu, nie mając żadnej inicjatywy ani wpływu na decyzje władzy rządowej (wykonawczej).

Odtąd w rządzie Tancredy Neves liderzy partji w Senacie czy Câmara będą brali udział w posiedzeniach ministrów. Ministrowie zaś biorąc udział w sesjach Senatu czy Câmara będą mieć do dyspozycji godzinę czasu, by przedstawić swój punkt widzenia czy opinie. Wezmą udział w wolnej dyskusji i muszą wysłuchać ewentualnych głosów krytyki. Dotąd ministrowie rządów wojskowych byli panami sytuacji i — poza 2 wypadkami — nie zdawali sprawy przed Kongresem ze swych decyzji czy programu.

Ważne Wydarzenia

◆ **Warszawa** — Odwołany został przez Solidarność i syndykaty rządowe strajk wywołany na 28 lutego, wobec tego, że władze rządowe odmówiły wzrost cen artykułów żywnościowych o 13 procent. Wzrost ten bowiem ograniczyły siłę nabywczą obywateli o 10 procent.

◆ **Rio** — Według Petrobrasu — tegoroczny import ropy naftowej z państw arabskich spadnie z 5,4 mld. dol. do 4,5 mld. dol. a to dzięki produkcji napędu diesla przez olej wegetatywny, gaz metanowy, węgiel mineralny i wegetatywny, nie licząc już alkoholu przystosowanego do motoru ciężarówek.

◆ **Waszyngton** — Kuba zgodziła się na zwrot 2.749 Kubanczyków, którzy w 1980 roku zostali przyjęci przez USA, lecz obecnie uważani są za niewygodnych ze względu na bandycki sposób życia, oraz choroby wysiłkowe.

◆ **Nowy Jork** — Sekretarz Obrony Caspar Weinsberger wyjawiał, że Związek Sowiecki, począwszy od 1960 roku wystał do 25 krajów nierozwiniętych broni wartości 90 mld. dolarów. Ponadto w tych krajach utrzymuje Rosja 20 tys. swych doradców.

◆ **Manaus** — W miejscowości Prezydent Figueiredo, odległej od Manaus o 300 km, uczeni odkryli obfite pokłady strategicznych minerałów, jak np. tantal, niob, columbita — tantalita, cynk i zirconia. Eksploatacja tych minerałów kosztowałaby sumę 10 mln. dolarów jedynie na zakupienie odpowiednich maszyn.

◆ **Waszyngton** — Stany Zjednoczone zamierzają zbudować nowe satelity wojskowe o charakterze szpiegowskim, zdolnych własnymi siłami odeprzeć ataki sowieckie. Satelity te wyposażone w najnowsze urządzenia techniczne i specjalną broń niszczącą stanowiłyby skuteczną obronę w kosmosie.

◆ **Brasília** — Nielatwa będzie rzeszą dla nowego prezydenta zwolnić wojskowych z tysiącnych stanowisk zatrudnionych dotąd przez władzę wykonawczą w różnych sektorach przemysłu i administracji. Wojskowi zajmowali nieraz 2 - 3 odpowiedzialne stanowiska, głównie w przedsiębiorstwach rządowych.

◆ **S. Luis** — Prezydent Figueiredo inauguruje dnia 28 lutego ważną linię kolejową długości 890 km, łączącą Serara Carajas z dwoma portami w S. Luis - Maranhão. Będzie ona przewoziła miliony ton rudy żelaznej, przeznaczonej głównie dla Japonii i Europy.

SCENERIA BOMBY ATOMOWEJ

5) Wszyscy młodzi rozeszli się zaraz. Kilku ojców i ja wybraliśmy się do Hiroszimy, aby ratować rannych. Zbieraliśmy ich po drodze leżących na gołej ziemi. W krótkim czasie cały nasz dom po brzegi był wypełniony rannymi. Wiele rzeczy, których przez cztery lata wojny dotyczył nas oglądaliśmy w Japonii, wyszło z terasu na światło dzienne. Szczególnie można było zauważyć na Japończyków bezinteresowną miłość bliźniego, która, jako naturalny odruch człowieka, budzi sam Stwórca w duszy ludzkiej. Biedni rolnicy z pobliskich okolic, którzy z chroniącej ich odległości obserwowali wybuch bomby i pożar miasta, oddawali całkiem dobrowolnie i wspaniałomyślnie wszystko, co tylko jeszcze mieli. Nawet ostatni odruch życzliwości ofiarowali na rzecz rannych. Nikt z naszych nigdy nie skrzyżnił się na głód, bo zawsze mogliśmy ich zaopatrzyć w to, co było najpotrzebniejsze. Przechodziliśmy i dobre planowanie w rozdzielaniu żywności koronowało nasze wysiłki dobrym wynikiem. Bardzo wielu rannych było dotkniętych promieniami radioaktywnymi. Ci nieszcześliwi cierpieli na białaczkę i anemię. Sami nie wiemy, jak to się działo, że niektórzy z nas nie zapadli na suchoty. W jakimś nieznanym nam sposób uniknęliśmy tej plagi. Stało się tak tylko dlatego, że Bóg tak chciał. Nie do wiary a jednak był faktem, że spośród wszystkich chorych, którzy przeszli przez nasz dom, zmarło tylko jedno dziecko. Podczas gdy nowicjusze zabiegali o aprowizację rannych, ja zabrałem się do pomagania ludziom moją medyczną wiedzą. Przede wszystkim musieliśmy stale oczyszczać i dezynfekować rany, które miały różne źródła. Wiele ran było pochodzenia urazowego. Były wypadki złamania kości. Były rany cięte, ale nie takie, jak po cęciu mieczem czy nożem, które otwór rany zostawia czysty. Były okropne rany zadane przy zawaleniu się domu. Na niektórych ludzi spadły np. belki sufitu. Były rany zamieszczane pyłem zgniecionej cegły lub trocinami. Nie brakowało rannych, którzy mieli w ciele pełno odprysków szkła, albo drobne drzazgi złamanych kości. Były też czyste rany, spowodowane np. kawałkami szkła. Te można było łatwiej opatrzyć i mniej były one narażone na infekcję.

Najgorsze wypadki - moim zdaniem - były z tymi ludźmi, których przyniesiono do nas w kilka godzin po eksplozji, z pęcherzami na piersiach, na brzuchu i na plecach. Było to zjawisko występujące jako skutek poparzenia. Oczywiście wszystkie wypadki, jakiekolwiek one były, można było już z góry przewidzieć. Hiroszima zbudowana była niemal w całości z drewna. Węc po wybuchu bomby atomowej w takim miejscu wypadki najbardziej koszarne były same przez się zrozumiałe. Największą zagadką dla mnie były wypadki poparzenia u tych, którzy z uporem zapewniali, że nie doznali żadnego w ogóle poparzenia. Na to pytanie: Co ci się stało? - odpowiedź brzmiała raz po raz tak samo: Nie wiem. Zobaczyłem osłepiającą światło, usłyszałem straszliwy wybuch i grzmot, ale nic mi się nie stało. W pół godziny po takiej rozmowie zauważyłem, jak zwolna tworzyło się na skórze kilka pęcherzyków. Po czterech lub pięciu godzinach, te same pęcherzyki wyglądały już jak ślady po oparzeniu. Na drugi dzień zaczynały ropieć. Dzisiaj wiemy, że to były skutki działania promieni podczerwonych. Te właśnie promienie atakowały tkanki i rujnowały nie tylko naskórek, ale także śródskórną i tkankę mięśniową. Bezpośrednim następstwem działania promieni podczerwonych po zrujnowaniu tkanek były tworzące się na całym ciele ropnie. Następstwem zaś tych ropni bardzo często był nagły zgon. Otóż wypadki nagłego zgonu były dla nas początkowo zupełnie niezrozumiałe. Dopiero po pewnym czasie wpadliśmy na trop. Dyzynfikator nam musiał się przeprowadzać całkiem na żywo. Nie mieliśmy ani chloroformu, ani morfiny, ani jakichkolwiek innych środków znieczulających. Zdarzali się ranni, którzy nieraz mieli więcej niż jedną ostrzeźną część skóry otwartą. Odcyszczanie ran u tych niekiedy strasznych torturach wili się z bólu. Ale proszę mi wybaczyć, jak się działo, że nie było wypadku, aby ktoś wspomniawszy rannych w czasie zabiegu krzyknął lub jęknął... Chcemy poznać Japończyków? Patrzmy na nich. Oto jacy są! To zawzięte milczenie było znów dowodem japońskiego opanowania siebie i zdumiewającej cierpliwości. Zdaje mi się, że długo trzeba by szukać po świecie ludzi tak wytrzymałych. Bardzo ciężko byłoby znaleźć na kuli ziemskiej drugi jakis naród, który by tak potrafił znosić cierpienie.

DANTEJSKIE WIZJE
Była godzina 16-ta. Całe miasto objęte ślalemym pożarem przedstawiało straszny widok.
Zgęszczone opary i duszacy czad, spowodowane gwałtownym pożarem, wywołały obfity, czarny deszcz, który gasił ogień na ziemi. (c. d. n.)

INDICADOR PROFISSIONAL
Advokaci:
DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 - Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais - Paraná

DR EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. - Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perнета, 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco - Fone: 222-0278 - Curitiba - PR

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

KOMPUTEROWE DEFRAUDACJE POSZKODOWANI NIE CHCĄ OSKARŻAĆ

W Londynie odbyła się konferencja, zorganizowana przez Brytyjskie Towarzystwo Komputerowe, na której szeroko omawiano możliwości dokonywania oszustw finansowych przy pomocy komputerów.

Jak powiedział Mike Comer, przedstawiciel Zarządu Sieci Bezpieczeństwa, upowszechnienie się komputerów stwarza nowe, szerokie możliwości, dokonywania oszustw finansowych przy minimalnej szansie wykrycia przestępstwa. Każdy, kto posiada wystarczającą wiedzę w programowaniu i dostęp do komputerów, ma również możliwość sprzeniewierzenia milionowych sum bezkarnie, gdyż okradzione instytucje nie są zainteresowane w rozgłaszaniu kradzieży, aby nie utracić zaufania klientów.

Comer powiedział, iż jego firma obecnie prowadzi badania w kilku krajach nad przypadkami defraudowaniami ponad 125 mln dolarów. Niewielka ilość komputerowych przestępstw zostaje wykrytych, a jeszcze mniejsza postawiona w stan oskarżenia.

Statystyki wykazują, iż do odkrycia fałszerstw dochodzi najczęściej przypadkiem, lub na skutek informacji od... porzuczonych kochanek. W wielu wypadkach instytucje poszkodowane rozstają się z przestępcami, dając im jeszcze wysoką odprawę aby trzymali język za zębami.

Specjaliści uważają, że 25 procent pracowników jest bezwzględnie uczciwych, 25 procent nieuczciwych a pozostała reszta może skusic do przestępstwa dogodna okazja.

John Mitchell, kierownik działu komputerów w Brytyjskim Towarzystwie Gazowym, uważa że dane dotyczące przestępstw komputerowych są przesadzone i że o wiele więcej strat przynosi działalność sabotażowa...

48 MLN. NARKOMANÓW NA ŚWIECIE ALARMUJĄCY RAPORT WHO

GENEWA - Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) poinformowała, że zjawisko narkomanii wciąż rozszerza się na świecie i objęło już około 48 mln osób. Coraz więcej narkomanów zażywa więcej niż jeden środek odurzający i łączy narkotyki z alkoholem.

Najczęściej zażywany narkotykiem jest marihuana, ale od pewnego czasu notuje się szybki wzrost liczby osób zażywających kokainę, zwłaszcza wśród bogatych ludzi w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej.

Coraz powszechniejsze staje się również wdychanie lotnych rozpuszczalników, szczególnie wśród dzieci między 8 a 14 rokiem życia, a także nadużywanie środków pobudzających, uspokajających i nasennych.

WHO zorganizowała dwudniowe konsultacje na temat walki z narkomania, które odbędą się w jej genewskiej siedzibie w połowie przyszłego tygodnia.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ **Zico**, którego drużyna włoska Udinese znajduje się w końcowej tabeli i zagrożona jest spadkiem do II ligi, nosi się z myślą powrotu do Brazylii. Lecz który klub brazylijski zdolny jest zapłacić za niego 2 - 3 miliony dolarów.

◆ **Spotkania towarzyskie:** w meczu rewanżowym jedenastka Kolumbii zwyciężyła reprezentację Polski w stosunku 1x0. Urugwaj wygrał z Finlandią 2x1. Powołanie graczy reprezentacyjnych Urugwaju i Paragwaju dokona się w początkach kwietnia br.

◆ **Inne mecze:** Polska - Bułgaria 2x2, Szwajcaria - Meksyk 2x1.

◆ **Andrzej Grubba** odniósł piękny sukces podczas turnieju tenisa stołowego w Barcelonie z udziałem najlepszych tenisistów stołowych Europy. Grubba wygrał 9 pojedynków i zajął pierwsze miejsce.

◆ **Yannik Noah**, czolowy tenisista Francji, po 6-miesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją, Noah powrócił na kort i już w swym pierwszym meczu, w Tuluzie, pokonał asa Rumunii - Iile Nastase.

◆ **Krzysztof Wielicki i Aleksander Lwow** powtórzyli piękny sukces polskich wspinaczy w Himalajach. Dokonali bowiem wejścia na Monasui (8156 m wysokości) pokonując wierzchołek południowy, dziewięć dotąd grania.

◆ **Imię Bronisława Malinowskiego**, świętego biegacza na 3000 m z przeszłokadmi i zdobywcy złotego medalu olimpijskiego, nadano Grudziąckiej Szkole Podstawowej. Bronisław Malinowski przed trzema laty zginął tragicznie w wypadku samochodowym.

◆ **Sebastian Coe** i **Tessa Sanderson**, angielscy zwycięzcy olimpijscy na 1500 m i w rzucie oszczepem, zostali wybrani Sportowcami Roku przez Allbritynski Związek W. Brytanii.

◆ **Katarina Witt**, (NRD) zdobyła tytuł mistrzyni Europy w łyżwiarstwie figurowym. Wprzedała ona Kirę Iwanową (ZSRR) i Claudie Leistner (RFN). Zawody odbyły się w szwedzkim mieście Goeteborgu.

◆ **Grzegorz Filipowski**, po raz pierwszy odniósł poważny sukces w łyżwiarstwie figurowym. Na mistrzostwach Europy w Goeteborgu Filipowski zdobył brązowy medal. Zwyciężył Czech Josef Sabock przed reprezentantem ZSRR - Władimirem Kotinem.

AUTOMATY ŚMIERCI USUNIĘTE - GRANICA NADAL NIE DO SFORSOWANIA

Na granicy NRD z RFN usunięto ostatnie śmiercionośne urządzenia typu SM-70 koło Szelewiaku-Holsztyna. NRD zredukowała także ilość min położonych wzdłuż granicy z 799 w 1970 r. do 176 obecnie, wzmian za to podwyższyła 2-metrowe płoty okalające teren przygraniczny do 3 metrów wysokości i zamocowała na nich druty, które przy dotknięciu wydają akustyczne sygnały. Wskutek tego już w odległości 500 m od granicy można wypłacać kandydatów do ucieczki na Zachód. Z 1390 km granicy z RFN zabezpieczono już w ten sposób 495 kilometrów.

ODKAZAWE ŚRODKOWISKA

W RFN składowiska odpadów wątpliwej pochodzenia objęte zostały szczególną troską specjalistów zajmujących się ochroną środowiska. W celu wykrywania tam niebezpiecznych składników Instytut Badawczy Batelle we Frankfurcie/M. skonstruował specjalną sondę, która za pomocą indukcji elektromagnetycznej, radaru i magnetometru przeprowadza badania w ośrodkach przemysłowych. Niebezpieczne dla środowiska składniki można za pomocą tej sondy wykryć nawet pod asfaltem, betonem lub pod warstwą roślinności.

W SKRÓCIE

★ **Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Żywności i Rolnictwa (FAO)** - podała dane o stratach spowodowanych przez owady gryzonie. Niszcza one rocznie na świecie 33 mln zboża, które mogłyby wyżywić miliony ludzi. Informacja ta jest dowodem, jak wiele trzeba jeszcze zrobić w dziedzinie ochrony upraw przed szkodnikami.

★ **Pod koniec tego roku** londyńczyki będą mogli korzystać z automatycznych urządzeń racjonalizujących komunikację autobusową. Składają się one z mikrofalowych przekładników, instalowanych na ulicach, nadajników w kabinach kierowców i elektrycznych informatorów zakładanych na przystankach. System ten nie tylko umożliwi skrócenie kolejek pasażerów, ale i uporządkowanie ruchu pojazdów na linach, gdyż dyspozytorzy w każdym momencie będą znali miejsca, gdzie znajduje się autobus i "sterowali" jego jazdą. Elektroniczne informatory będą zawiadamiały ludzi, jakie autobusy znajdują się na linii i za ile minut przyjadą.

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" - JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

sty, czeki, Ordie
zrywając na: GR
846, Caixa P. 9
ritiba - PR - B
C:
00 i od 13.00 od
A ROK 1985
Cz
35
45
60
65

200-LECIE POLSKIEGO BALETU

Z okazji obchodów 200-lecia polskiego baletu, w kraju gościć będzie kilka światowej sławy zespołów baletowych. Jako pierwszy i po raz pierwszy w Polsce wystąpi w Warszawie i Łodzi Holenderski Teatr Tańca z Hagl pod dyrekcją Jiriego Kyliana. W dwóch różnych programach pokaże on m.in. najgłośniejsze prace choreograficzne Kyliana — "Symfonie psalmów" i "Wesele" z muzyką Strawińskiego. Kolejnym zespołem, który odwiedzi Warszawę, będzie Balet Bolszoi z moskiewskiego Teatru Wielkiego, Zespół pod kierownictwem sławnego Jurija Grigorowicza zaprezentuje m.in. "Rajmonde" Glazunowa, "Złoty wiek" Szostakowicza, "Iwana Groźnego" z muzyką Prokofiewa.

Polscy miłośnicy baletu będą mieli okazję obejrzeć również Balet XX Wieku z Brukseli pod kierownictwem artystycznym Mauricea Bejarta, Ballet Lambert z Londynu, zespół baletowy leninogrodzkiego Teatru Małego, węgierski balet Iwana Marko oraz portugalski Balet Gulbenkian z Lizbony.

SANKTUARIUM SŁOWIAŃSKIE?

Jeden z najbardziej tajemniczych zakątków Kaszub to wieś Odry. Jej osobliwością są kurhany i kręgi kamienne z pierwszych wieków naszej ery.

Dotychczas nauka nie wypowiedziała się jednoznacznie, jakiemu celowi służyły te regularne układy kamieni na linii promienia wschodu słońca w dniu 24 czerwca. Jedną z hipotez mówi, że jest to "zegar świętojański", wskazujący letnie zrównanie dnia z nocą. Czyżby więc było to niegdyś kultowe sanktuarium słowiańskie? Zagadką kręgów odrzańskich wciąż czeka na wyjaśnienie.

Od wielu lat region Kaszub penetruje ekipa naukowa Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego. Obok wykopalisk prowadzi się prace związane z urządzaniem skansenu archeologicznego w Odrach. M. in. w dużej wiazie ukazany będzie plastycznie społeczno-gospodarczy rozwój tego regionu. Wiele miejsca poświęci się kontaktom ze Skandynawią w pierwszych wiekach naszej ery oraz stosunkom kulturowym z obszarem nadbałtyckim dawnych epok. Jednocześnie przy zastosowaniu nowoczesnych metod kontynuowane będą wykopaliska w okolicznych miejscowościach.

Bardzo interesującym obiektem jest Lesno, gdzie odsłonięto kurhan książeczki z początku ery nowożytej. Wstępnie rozpoznano też grobowiec tzw. "władcy z berlem".

DOM KIEPURY

Krynicka Patryę wzniesiono przed wojną kosztem ponad 4 mln dolarów. Zadbano nawet o to, by zabezpieczyć budynek przed szkodliwym promieniowaniem żył wodnych, umieszczając w fundamentach płyty ołowiana kilkucentymetrowej grubości. Wspaniałe marmury, luksusowe meble (każde piétro urządzono w innym stylu), kryształ, srebrne nakrycia z monogramem J. K. — wszystko wykonano według życzeń i upodobań właściciela — Jana Kiepury. Zarządzenie obiektem powierzył słynny tenor swoim rodzicom, sam goszcząc w Patryi sporadycznie, w wolnych chwilach między wojaczkami po świecie.

Stałymi gośćmi Patryi byli w owych czasach Czartoryscy, Radziwiłłowie, Chodkiewiczowie; przyjeżdżali tu także Pola Negri, Mieczysława Cwiklinska, Ada Sari, Adam Didur i inni wielcy artyści. Przez restaurację Patryi przewijało się 700 osób dziennie, a obsługiwało je 12 kelnerów w oryginalnych uniformach.

Więści z Polski

JALTA 4-11/II/1945 R.

Komunikat końcowy, Punkt VI. Polska

Przybyliśmy na konferencję krymską z postanowieniem uniesienia istniejących między nami różnic w sprawie Polski. W pełni przedyskutowaliśmy wszystkie aspekty tego problemu. Potwierdzamy nasze wspólne pragnienie odnośnie powstania silnej, wolnej, niezależnej i demokratycznej Polski. W rezultacie naszych dyskusji zgodziliśmy się na warunki, podług których nowy polski rząd tymczasowy jednoci narodowej może zostać utworzony w taki sposób, aby zyskać uznanie trzech głównych mocarstw.

Osiągnięte porozumienie brzmi następująco:

Na skutek całkowitego wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną powstały w tym kraju zupełnie nowe warunki. Wymagają one ustanowienia Polskiego Rządu Tymczasowego, który może mieć szersze podstawy, niż było to możliwe przed ostatecznym wyzwoleniem zachodniej Polski. Rząd Tymczasowy, który obecnie funkcjonuje w Polsce, winien przeto zostać zreorganizowany na szerszej bazie demokratycznej, z wyłączeniem demokratycznych przywódców z samej Polski, jak i Polaków z zagranicy. Ten nowy rząd winien przyjąć nazwę Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej.

Do komisji konsultacyjnej wyznaczeni zostali W. M. Molotow, W. Averell Harriman i sir A. Clark Kerr. Mają oni spotkać się w Moskwie z członkami obecnego Rządu Tymczasowego i innymi polskimi przywódcami demokratycznymi za granicą w celu zreorganizowania obecnego rządu zgodnie z powyższymi uwagami. Ów Polski Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej winien zostać zobowiązany do przeprowadzenia jak najszybciej wolnych i nieskrępowanych wyborów na podstawie powszechnej równości i tajności głosowania. Prawo do udziału w tych wyborach i wysuwania swych kandydatów winny mieć wszystkie demokratyczne i antyfaszystowskie partie.

Gdy zgodnie z powyższym zostanie ustalony Polski Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, wówczas rząd ZSRR, który obecnie utrzymuje stosunki dyplomatyczne z obecnym Tymczasowym Rządem Polski, a także rząd Zjednoczonego Królestwa i rząd Stanów Zjednoczonych nawiążą stosunki dyplomatyczne z nowym Polskim Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej i wymienia ambasadorów. Na podstawie ich raportów odpowiednio rządy będą na bieżąco informowane o sytuacji w Polsce.

Przywódcy trzech rządów uważają, iż wschodnie granice Polski winny przebiegać wzdłuż linii Curzona z odchyleniami od niej w niektórych rejonach o 5-8 km na rzecz Polski. Uznają, że Polska musi otrzymać znaczne obszary na północy i na zachodzie.

Uważają, że opinia nowego Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej na temat rozmiaru przyznanych ziem będzie we właściwym czasie wzięta pod uwagę, oraz że ostateczne wyznaczenie zachodniej granicy Polski powinno nastąpić dopiero podczas konferencji pokojowej.

Decyzje jaltańskie, nie do przyjęcia jako całość dla narodu polskiego, zawierały szereg posta-

nowień, które - gdyby zostały wykonane - zapewniłyby Polsce i jej sąsiadom niepodległość i samostanowienie. Deklaracja o Uwolnieniu Europy przewidywała wolne wybory i gwarantowała niepodległość. Deklaracja ta jednak nigdy nie została wykonana przez Rosję, a psychicznie słabi przedstawiciele Zachodu nie stworzyli w Jalcie żadnych form nacisku, które mogłyby na Moskwie wymusić wykonanie tych decyzji. W rezultacie rządy komunistyczne zostały narzucone siłą sowieckich bagnów, a wolne wybory nigdy się nie odbyły. Naród polski nie mógł wypowiedzieć się na temat swego ustroju politycznego i systemu społecznego ani na temat swoich sojuszników. Stalin zmierzał w Jalcie do podporządkowania sobie Polski i Europy środkowowschodniej. Churchill i Roosevelt mieli złudzenia (jak w Monachium w rokowaniach z Hitlerem Chamberlain i Daladier, kiedy godzili się na rozbiór Czechosłowacji), że kosztem zdrady sojusznika i porzucenia zasad moralnych w życiu międzynarodowym, stwarzają strukturę przyszłego pokoju.

W rzeczywistości w 40 lat od konferencji krymskiej, erozji uległy wszystkie struktury i instytucje, na jakich miał się opierać system międzynarodowego pokoju i współpracy w poszanowaniu sprawiedliwości i moralności.

("Nowy Dziennik")

MIESZKANIA W LICZBACH

Resort administracji i gospodarki przestrzennej ustalił, że w roku ubiegłym zakończono budowę 55,1 tys. mieszkań w domach jedno i dwurodzinnych. Tym samym znane są już ubiegłoroczne wyniki wszystkich form budownictwa mieszkaniowego.

W sumie miniony rok przyniósł 196 tys. nowych mieszkań. W porównaniu z rokiem poprzednim oznacza to wzrost minimalny, bo tylko o 500 lokali. Rezultaty te nadal są odległe od wyników roku 1978, kiedy przybyło 283,6 tys. mieszkań, ale już o 10 tysięcy wyższe niż w wyjątkowo kiepskim roku 1982.

Tradycyjnie najwięcej nowych lokali — tj. 97,5 tys. — przekazali budowlani spółdzielcom mieszkaniowym. W porównaniu z rokiem 1983 wyniki te oznaczają jednak spadek o 5,5 tysięcy. W roku bieżącym tendencja znikłowa ma się utrzymać: CPR przewiduje oddanie do użytku 95 tys. mieszkań spółdzielczych. Zestawienie tej liczby z długością spółdzielczej kolejki, w której na przydział czeka 2,2 mln członków i pełnoletnich kandydatów, wystarczy za wszelkie komentarze.

Zakładom pracy budowlani przekazali 36,7 tys. mieszkań, a terenowej administracji — 5,1 tys. W obydwu przypadkach było to więcej niż w roku 1983 i więcej niż przewidywał CPR.

Nie spełniły się natomiast nadzieje związane z budownictwem jednorodzinnym. W roku ubiegłym z budownictwa tego przybyło mniej mieszkań niż przewidywał CPR i o 2,7 tys. mniej, niż w roku poprzednim. Powstała paradoksalna sytuacja: liczba budowanych domów osiągnęła 282 tysiące, czyli rozmiarów rekordowych, natomiast liczba przekazywanych nie doszła od roku 1979 nawet do 60 tysięcy. Średni cykl budowy wydłużył się do 5 lat, głównie z powodu kłopotów zaopatrzeniowych.

Minimalne rezultaty przynosi także budownictwo małych spółdzielni. Spółdzielni takich jest wprawdzie 1200, ale tylko 250 zaczęło budować, czyli przebiło się przez bariery formalne, prawne, zaopatrzeniowe. Stawiane są obecnie domy (z zasady wielorodzinne) o ponad 10 tysięcy mieszkań, czyli rok bieżący powinien okazać się w "małym spółdzielczości" bardziej owocny.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS
AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS
MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

OKULARY
BIZUTERIE
ZEGARKI
CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna
JOIAS
RELÓGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS
A VISTA OU A CREDITO
DESCONTOS ESPECIAIS
Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 — CURITIBA — PARANA

JÓZEF DZIERKOWSKI

Arcydzieło organisty

POWIEŚĆ

12) — To ten biedny sierotka!... Słuchaj Stachu!... dobre dzieło zrobiłeś!... i Bóg ci nagrodzi, bo temu chłopcu dobrze z oczu patrzy.

Organista poskrobał się w głowę.
— Otóż to właśnie!... ja się was panie Jacku chciałem poradzić... bo jak mi Bóg miły, dodał ci czeja, ja tego chłopca nie rozumiem.

— No, chodźmy mospanie, to i pomówmy.
I poszli starzy, a dzieciaki zostały. Marianek miał z początku ochotę śmiać się z naiwności Kazia, ale gdy spojrzal w jego ciemne oczęta, tak śliczne, szczerze, a tęskne, odeszła go ochota od śmiechu. A gdy go malec w rękę pocałował, objął go za szyję i serdecznie uściśnął.

— Ty umiesz czytać!... powtórzył raz jeszcze.
— Już od roku się uczę!...
— Przeczytaj mi trochę!...

Marianek podniósł książkę i zaczął czytać. Kazio przycupnął u nóg Marianka, wsparł się na jego kolanach i słuchał tak żarliwie, jakby chciał zapamiętać słowa, a czytającego, śledząc za każdym jego ruchem, oczami o mało nie zjadł.

Tymczasem starzy wracali z przechadzki. Pan Brzoza mówił:

— Trzeba go uczyć mospanie!... uczyć koniecznie.

— A trzeba!... powtarzał organista.
Gdy się zbliżyli do ławki darniowej, chłopcy rozmawiali. Marianek głośko Kazia po bladej twarzy.

— I ty się nauczysz czytać!...
— Ja się czytać nauczę?... drżącym ze wzruszenia ozwał się malec glosem.

Starzy widząc to i słysząc uśmiechnęli się. Pan Brzoza położył rękę na głowę Kazia i mówił glosem poważnym:

— Stachu, mospanie!... z niego będzie człowiek.

I stanęło na tym, że od jesieni Kazio miał zacząć chodzić do szkółki, która była przy kościele w Sosenkach.

— A tymczasem ja, zagadnął Marianek, będą go uczył czytać...

— Dobrze mój Marianku... mówił pan Brzoza.
— Stachu! dodał, mospanie, ci chłopcy będą się kochali.

W tej chwili Pan Bóg rozstrzygnął ich przeczniczenie.

Kazio usłyszawszy słowa Marianka rozplakał się z wielkiej radości, i pierwszy uśmiech wesoly rozjaśnił mu smutną twarzyczkę; puścił się z Mariankiem do organisty i starego Brzozę całował po rękach. Marianek dotrzymał słowa i przez całe lato uczył Kazia. (c. d. n.)

- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS



MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Teleg.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANA

POLONIA ZAGRANICZNA

DANIA:

KOPENHASKI ODDZIAŁ ZWIĄZKU POLAKÓW W DANII

Kopenhaski Oddział Związku Polaków w Danii uzyskał lokal, który wynajęty na dziesięć lat, służyć będzie organizacji do potrzeb klubowych. Uzyskanie siedziby umożliwiło organizacji podjęcie szerszej działalności. W programie spotkań klubowych w styczniu i lutym Oddział zaplanował więc projekcje polskich filmów, przygotowanie ekspozycji pn. "Zamek Krolewski w Warszawie", wieczory poezji, a także zabawy karnawałowe.

USA:

ODSLONIĘCIE POMNIKA GEN. T. KOŚCIUSZKI W NOWYM JORKU

W czasie ostatnich 2 lat, w Cooper River Park w Pennsauken, N.J. odbyła się po raz wtóry ceremonia dedykacyjna. Tym razem pomnika ku czel gen. T. Kościuszki. Projektodawcą był KPA. Koszt skromnego pomnika \$ 14.000, wykonanego w c. marmuru pokryło polonijne społeczeństwo wraz z organizacjami. Dotychczas tylko pomnik gen. Pułaskiego, ocalony przed wandalizmem przez KPA, stał samotnie w parku. Jest przed wandalizmem, że w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych obaj polscy bohaterzy walczyli i działali w okolicy, dlatego jest rzeczą godną, aby ich zasługi uczczono i pamięć zachowano. Za życia nie spotkali się. Działają ich pomniki stoją obok siebie a nad nimi powiewa sztandar narodu, któremu pomogli wywalczyć wolność.

FRN:

NARADA NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW

W Domu Polskim w Recklinghausen odbyła się doroczna konferencja nauczycieli i wychowawców prowadzących działalność kulturalną w ramach Związku Polaków "Zgoda" w RFN. W obradach prowadzonych przez wiceprezeskę ZG W. Gotowicką udział wzięli członkowie władz naczelnych związków.

Porządek obrad obejmował zagadnienia związane z rozwojem pracy oświatowej wśród młodego pokolenia, organizacją imprez dla młodzieży, kierunkami działalności kulturalno-oświatowej w nadchodzącym okresie oraz z zasadami rekrutacji na kolonie letnie w Polsce w 1985 roku. W dyskusji podkreślono, że ZP "Zgoda" wznagać będzie wysiłki zmierzające do zaktywizowania polonijnego szkolnictwa i oświaty. Zaproponowano, aby w roku bieżącym w większym stopniu popularyzować czytelnictwo polskiej książki i prasy, w tym "Głosu Polskiego".

DZIAŁ POETYCKI

Wiktor Woroszyński

MOWA

Książek Jerzy dzieckiem mówił tylko po prostemu to znaczy po białorusku szeleszczącą mową tych pol zagajników pastwisk.

Może teraz kiedy stanął przed tronem znów odezwał się w zmieszaniu mową dziecinistwą: Baćka, prabecz im kuli łaska

Dopiero później polszczyzna ogarnęła go silnym ramieniem weszła w niego przemówiła nim do Boga i ludzi.

I Pan usłyszał te proste słowa.

(Grudzień, 1984 r.)

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA

PARANA

USA:

UCZCZONO PAMIĘĆ PADEREWSKIEGO

WASZYNGTON — Przybył na uroczystości inauguracyjne do stolicy Frank Baranowski jeden z wykładowców w seminarium w Orchard Lake złożył wieniec na grobie Ignacego Paderewskiego na Narodowym Cmentarzu w Arlington pod Waszyngtonem. Chór 40 chłopców ze szkoły św. Marii, afiliowanej przy Orchard Lake, odśpiewał "Pieśń o Polakach". W uroczystości wzięli udział płk. Kazimierz Lenard jako przewodniczący wydziału stanowiska Kongresu Polonii Amerykańskiej na stołeczną metropolię jego żona Myra jako dyrektorka i przedstawicielka KPA w Waszyngtonie. Frank Baranowski oświadczył prasowo, że zainicjuje akcję przeprowadzenia przez Kongres Stanów Zjednoczonych uchwały pamiątkowej Ignacemu Paderewskiemu honorowe obywatelstwo Stanów Zjednoczonych.

FRANCJA:

TWÓRCA ZNAKU "SOLIDARNOŚĆ"

W Cité Internationale des Arts odbyła się kolejna wystawa prac artystów zamieszkałych w tym międzynarodowym ośrodku. Wśród artystów — Japonia, Amerykanina, Włocha, Argentyna, Anglika — zwróciły uwagę zainteresowanych wzbudził udział Jerzego Janiszewskiego, twórcy znaku-symbolu "Solidarność". Janiszewski wykonał kilkadziesiąt plakatów o różnorodnych formach graficznych — część z okresu twórczości w Polsce a w większej części powstałych w ciągu ostatnich lat. Znaczący odcisk artysty stał na stałe w Paryżu.

Janiszewski po ukończeniu w 1971 r. Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie, otrzymał w 1976 r. dyplom z wydziału grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

ukończenia studiów w Warszawie swą pracę w Katowicach, Lahti, Mons, Berlinie, Warszawie, Stutgarcie, Karlsruhe, Paryżu, Toronto, San Francisco, Elancourt, Krynicy, Amiens. Jego plakaty były kilkakrotnie wyróżniane w konkursach, najlepszy plakat roku 1978, a także plakat kulturalny w Katowicach im. Trepkowskiego.

da specjalna redakcja "Lud" pisma "Projekt", na konkurs NSZZ "Solidarność", otrzymał grand prix na Biennale Sztuki polskiego w 1981 roku w Katowicach. Ale, oczywiście nie się nie może równać światowa popularność tego w zamysłu, literackim potraktowania napisanego "Solidarność", który nie tylko niebywale trafnym i utrudniającym wielkiego ruchu społecznego w Polsce. Znalazł się na stół dzieje, na znaczkach pocztowych, na koszulkach, misce, czapkach, na gazetkach, na letnich, na plakatach transparentach.

TADEUSZ KRUL

WYJĄTKI Z PAMIĘTNIKA

PO POWROTCIE Z POLSKI

15)

Ja dostałem ich kilka bo uczyłem się w dwóch polskich szkołach przez siedem lat. Ukończyłem Kolegium Sienkiewicza z wyróżnieniem. Nagrodę wręczył mi właśnie prof. Falarz, a do tego oznajmił mi z wielkim zadowoleniem:

— Król, uzyskałem dla ciebie w Polskim Konsulacie stypendium do Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie!

Prawda, że miałem zamiłowanie do rysunków od urodzenia, a jednak to wyróżnienie i zainteresowanie wychowawców naadeło mi piersi. Podążyłem do domu z wielką nowiną. Rodzice ze łzami w oczach uściśnili mnie i pogratulowali, a chwilę później przetłumaczyli o niemożliwości mojej podróży. Trzeba było pieniędzy na wyprawę, a skąd ich wziąć kiedy u nas w domu bieda.

Choćby i dali temu sposób, mam wrażenie, że nie odważyłbym się na taką podróż. Byłem fizycznie słaby i dopiero "przyszedłem do siebie" po wystąpieniu w wojsku. Gdyby nie to, stałbym się artystą malarzem.

W roku 1960, nowa okazja: oficjalne zaproszenie do Polski jako delegat z ramienia Towarzystwa Odrodzenie z Ponta Grossa na uroczystości inauguracyjne Tysiąclecia. Tym razem drogą powietrzną i znowu zrezygnowałem. Cierpiałem na chroniczny ból głowy i obawiałem się ryzykować. Pojechał drugi z Towarzystwa na moje miejsce. Władze polskie jednak zawzięły się na mnie i nadeszło trzecie zaproszenie. Namyślałem się przez trzy tygodnie i na koniec presjonowany ze wszech stron kiwnąłem głową. Sójka nareszcie poleciała za morze. Poleciała i tak jej się Polska spodobała, że o mało nie wróciła. O tym w moim drugim pamiętniku. Ten to już trzeci i w tym gadamy o innych sprawach, choć często wspomniany i wydarzenia poprzednie.

Był wysoki poziom nauki w przedwojennych polskich szkołach w Brazylii, zgodnie z ogólnymi programami, sprawowanymi i podręcznikami szkolnymi. To mnie nakłoniło do sięgnięcia do mojego archiwum i podania coś jako ciekawostka dla czytelnika, wzorując się na Kolegium Sienkiewicza które ukończyłem w roku 1932. Napisałem w pamiętniku.

"Za moich czasów (1930 - 1932) wykładano w szkole następujące przedmioty: Język Polski z Literaturą, Nauka o Polsce, Geografia Polski, Historia Polski, Język Portugalski, Geografia Brazylii, Historia Brazylii, Arytmetyka, Geometria, Algebra, Fizyka, Przyroda, Historia Naturalna, Historia Powszechna, Geografia Ogólna, Język Francuski, Religia, Rysunki, Śpiew i Gimnastyka. Nieobowiązkowym przedmiotem było intrtrogatorstwo. Poza programem, prof. Swiderski dawał lekcje gry na skrzypcach".

Przedmioty polskie wykładali profesorowie: Konstanty Lech, Franciszek Chruszczelewski, Włodzimierz Radomski, Kazimierz Swiderski i Ksiądz Jan Palka (Religia). Po portugalsku uczyli: Nicefor Modest Falarz, Emilia (Wójcik) Radomska i Wanda Domańska. Francuskiego uczyła Madame Maria Magdalena Bizet Łukaszewicz. Z dumą zawsze podkreślała swe pokrewieństwo ze sławnym kompozytorem francuskim George Bizet".

(c. d. n.)

Uśmiechnij się...

- Chciałbym kupić parę kwiatków dla chorej żony.
- Mam piękne róże, wiązanka po 10 dolarów.
- O nie, taka chora ona jeszcze nie jest.
- Nie dobrze, proszę pani, mówić wróżka. Maż panią zdradza na każdym kroku. Trzeba go pilnie śledzić i chodzić za nim krok w krok.
- Łatwo pani mówić. Mój maż jest lotnikiem.
- Co nowego? — pyta pielęgniarka lekarz wojskowy.
- Właściwie nic, tylko ten symulant...
- Aha, no a co z nim?
- Zmarł tej nocy, panie majorze.
- Mój narzeczony traktuje mnie jak swego psa.
- Dlaczego?
- Żąda ode mnie, abym mu była wierna.

KUCHNIA POLSKA

KOTLETY Z RYB

Ryba może być świeża, z puszek, lub mrożona. Świeżą rybę po oczyszczeniu obrać z ości i przepuścić przez maszynkę do mielenia, namoczyć bułkę lub kilka skibek białego chleba w mleku, wycisnąć dobrze i dodać do ryby, dać soli do smaku i jedno ubite jajko, posypać lekko pieprzem i utrzeć większą cebulę na tarce. Wszystko razem zamieszać i robić kotlety, jak mięsne, usmażyć na maśle i podać na stoł. Puszczkowej ryby zwykle się nie soli. Nie potrzeba na znaczkach również przepuszczać przez maszynkę tylko pokruszyć do miski, i zamiast moczonej bułki dać suche okruszki. Otaczać w jajku i buleczce przed smażeniem.



AKTUALNA OFERTA TRADING CORPORATION

OFERUJE DOSTAWY W POLSCE NASTĘPUJĄCYCH

SAMOCODÓW z silnikiem DIESLA

do których można w Polsce nabywać paliwo bez żadnych ograniczeń

FIAT UNO — Diesel Super

Wygodny, 5-drzwiowy samochód produkcji włoskiej o pojemności silnika 1,3 litra, zużywający tylko 4,7 litra ropy na 100 km, przy szybkości 90 km/godz. \$4,700.00

FIAT STRADA — Diesel

Karoseria jak w Fiacie RITMO, 5-drzwiowy, z silnikiem o pojemności 1,7 litra, zużywający tylko 4,7 litra ropy na 100 km, przy szybkości 90 km/godz. \$5,000.00

FIAT REGATA — Diesel

Duży, 4-drzwiowy samochód produkcji włoskiej o pojemności silnika 1,7 litra, zużywający tylko 5,2 litra ropy na 100 km, przy szybkości 90 km/godz. od \$5,500.00 do \$5,650.00

OPEL ASCONA 1,6L — Diesel

Duży, wygodny samochód produkcji niemieckiej.
4-drzwiowy od \$6,800.00 do \$7,030.00
5-drzwiowy od \$6,990.00 do \$7,220.00
Zużywający 6,2 L ropy na 100 km przy szybkości 90 km/godz.

VOLKSWAGEN GOLF DIESEL

od \$7,650.00 do \$7,800.00
Wysoko ceniony, trwałe samochód niemiecki, silnik o pojemności 1,6 litra, zużywa 4,8 litra ropy na 100 km przy szybkości 90 km na godzinę.

VOLKSWAGEN GOLF TURBO-DIESEL

od \$8,550.00 do \$8,700.00
Udoskonalona wersja GOLFA (z turbodoładowaniem) zużywa tylko 4,3 litra ropy na 100 km przy szybkości 90 km na godzinę.

OPEL RECORD 2,3L — Diesel. Duży, bardzo wygodny.

4-drzwiowy samochód prod. niemieckiej od \$8,200.00 do 8,450.00
Zużywający 6,2 litra ropy na 100 km przy szybkości 90 km/godz.

AUDI 80 CC — Diesel

Komfortowy, duży samochód o pojemności silnika 1,6 litra, zużywający tylko 5 litrów ropy na 100 km, przy szybkości 90 km/godz. \$8,700.00

AUDI 80 CC — Turbo-Diesel

Komfortowy, duży samochód ze wzmocnionym silnikiem o pojemności 1,6 litra, zużywający tylko 4,8 litra ropy na 100 km, przy szybkości 90 km/godz. \$9,600.00

Wszystkie samochody nabywane za pośrednictwem PEKAO mają w Polsce zapewnioną obsługę gwarancyjną i specjalistyczny serwis techniczny oraz możliwość zakupu w Polsce części zamiennych.

Od samochodów nabytych za pośrednictwem PEKAO odbiorcy w Polsce nie płacą żadnych ceł i podatków.

Na żądanie bezpłatnie wysyłamy szczegółowe informacje techniczne.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

ORAZ

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South, New York, N.Y. 10016
333 North Michigan Ave., Chicago, Ill. 60601

Tel.: (212) 684-5320
Tel.: (312) 782-3933

